

Jesteśmy przygotowani na wypadek powodzi

Stan wody na Warcie jest daleki od groźby powodzi. Wynosi on bowiem w Poznaniu 1,82 m, podczas gdy — jak wynika z informacji poznańskiego Komitetu Przewodniczącego — alarm powodziowy ogłasza się dopiero przy stanie 4,30 m. Mimo to trzeba się liczyć z wszelkimi ewentualnościami. Codziennie specjalna ekipa rabie lód grubości od 15 do 40 cm na trasie od Chwaliszewa do Staroleki, żeby przeciwdziałać tworzeniu się zatorów przy mostach. Nasuwa się tutaj uwaga, że czynność tę mogłyby z dobrym skutkiem spełniać mechaniczne płyty. Płyty takie mają m. in. Zakłady Mleczarskie i Spółdzielnia Koszykarsko-Wiklinarska.

Wartę w obrębie miasta podzielono na kilka odcinków i na każdym z nich sprawuje ochronę grupa wyznaczona przez Komitet. (M)

Znakomity uczony niemiecki przybył do Krakowa

KRAKÓW (PAP)

Dnia 27 bm. w nocy przybył do Krakowa znakomity uczy-ny niemiecki, prezydent Niemieckiej Akademii Nauk Rolniczych w Berlinie prof. dr Erwin Plachy. Prof. Plachy jest gościem Polskiej Akademii Nauk, Komitetu Nauk Rolniczych w Warszawie.

W czasie swego pobytu w Krakowie uczyony niemiecki zwiedzi zabytki kulturalne miasta, m. in. Wawel i wystawę rzeźb Wita Stwosza oraz spotka się z krakowskimi naukowcami.

Nowi członkowie wstępują do spółdzielni produkcyjnych

W powiecie śremskim chłopcy pracujący zorganizowali w roku bieżącym 12 nowych spółdzielni produkcyjnych. W wyniku aktywnej pracy członków koła ZSL w Dziecińowie (gromada Runow) powstała tam ostatnio Rolnicze Zrzeszenie Spółdzielcze (typ Ib), którego statut podpisało 11 rolników, wnosząc do wspólnej gospodarki 140 ha ziemi oraz 12 rolników bez wkładów. Razem więc dziecińowska Spółdzielnia im. II Kongresu ZSL (taką nazwę wybrali dla niej spółdzielcy) liczy 23 członków.

Rolniczy Zespół Spółdzielczy (typ III) w Zakrzewie (również pow. Śrem) założyło 17 rolników. Na przewodniczącego zarządu spółdzielcy wybrali szanowanego we wsi chłopca Jana Ciernika.

Ogółem w Śremskiem pracuje obecnie 78 spółdzielczych gospodarstw. Rozwijają się tu coraz lepiej także stare spółdzielnie. Większość z nich stała się dobrymi agitorami spółdzielczości. Świadczy o tym fakt, że ostatnio wstępują do nich wielu nowych członków. Do spółdzielni w Radziewie przyjęto np. 10 rolników.

Tłumił krytykę a teraz stoi przed sądem

KRAKÓW (PAP)

W dniu 27 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie rozpoczął się proces przeciwko byłemu dyrektoriowi Krakowskich Zakładów Eksploatacji Kruszywa — Karolowi Spacirowi. Nadużywał on swych uprawnień, tłumiąc słuszną krytykę załogi przeciwko swej szkodliwej dla zakładów działalności. Ponadto Spacir przez zwalnianie z pracy oraz wystawianie nieprawdziwej i krzywdzącej opinii pracownikowi — Włodzimierzowi Bernardowi, utrudnił mu otrzymanie innej pracy. Bernard, nie mogąc przez dłuższy okres czasu uzyskać pracy, usiłował popełnić samobójstwo.

Sprawa wzbudziła duże zainteresowanie wśród krakowskiego społeczeństwa.

Głos Wielkopolski

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie AB

Poznań, środa 29 II 1956 r.

Nr 51 (3760)

Dzięki pomysłom racjonalizatorskim

Ponad 3 miliony złotych oszczędności przyniosło zastosowanie usprawnień pracowników spółdzielczości samopomocowej w woj. poznańskim

Poważne osiągnięcia gospodarcze, jakimi poszczycić się może w skali krajowej Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, zawdzięcza w dużej mierze dobrze opracowanemu i szeroko stosowanemu ruchowi współzawodnictwa pracy oraz wynalazczości pracowników.

Ruch racjonalizatorski w placówkach podległych WZGS zapoczątkowany został w r. 1950. Po słabym początkowo okresie, w którym zanotowano zaledwie kilkanaście pomysłów, ruch ten objął szersze rzesze pracowników dopiero od r. 1955. Wzrosła aktywność komórek wynalazczości i pracownicy GS i PZGS, jak też z samego WZGS zgłaszają coraz liczniej pomysły i usprawnienia.

Na masowy rozwój tego ruchu wpłynęły wielobranżowe kluby techniki i racjonalizacji, założone w styczniu br. przy wszystkich PZGS-ach, których członkami są także pracownicy Gminnych Spółdzielni. W tych 27 klubach racjonalizatorzy

znajdują opiekę oraz pomoc fachową ze strony inżynierów i doradców technicznych.

Z 382 zatwierdzonych w 1955 roku przez Międzyzakładową Komisję Wynalazczości wniosków racjonalizatorskich — 96 procent tych pomysłów stosuje się już praktycznie w placówkach spółdzielczych na wsi. Wartość gospodarcza tych pomysłów jest ogromna. Przyniosły one dotychczas od chwili zastosowania w 1955 r. oszczędności ponad 3 miliony złotych. Suma ta poważnie wzrosła w miarę szerszego zastosowania tych usprawnień w praktyce nie tylko w naszym województwie, ale w całym kraju.

Dzięki racjonalizatorstwu poważnie zwiększono produkcję torfu, bo aż do 50 procent. W kopalni torfu w Kluczewie (GS Ostroróg) wyeliminowano np. przez zastosowanie elewatora pracę 5 robotników i 1 konia z woznicą, co dało na tej kopalni ponad 36 tysięcy złotych oszczędności, nie licząc zwiększenia produkcji. Dużym usprawnieniem było wprowadzenie pomysłu racjonalizatorskiego magazyniera Franciszka Leśnego przy współpracy pracownika magazynowego i ref. zbożowego w magazynie 3-piętrowym w Dąbroszynie (GS Rychnów), pow. Konin. W magazynie tym robotnicy znoszeni byli do nie dawna wnosić zboże na plecach i ładować je ręcznie do worów, co bardzo hamowało pracę przy przyjmowaniu i wydawaniu zboża. Obecnie dzięki zainstalowaniu windy pomysłu Fr. Leśnego nastąpiła ogromna poprawa warunków pracy. Zastosowanie tego pomysłu dało w jednym tylko sezonie 10.700

złotych oszczędności. Podobnych usprawnień dokonano w 120 magazynach zbożowych.

Spółdzielczość samopomocowa woj. poznańskiego pragnie uczcić II kongres Spółdzielczości, jaki odbędzie się w Warszawie w kwietniu br., szczególnie cennymi zobowiązaniami. Z okazji II Kongresu kluby techniki i racjonalizacji przy WZGS zobowiązały się w roku 1956 opracować 360 zgłoszonych już projektów racjonalizatorskich. Nowe pomysły przyczyniają się do obniżenia kosztów własnych, polepszenia warunków BHP w sklepach gm. spółdzielni, magazynach, warsztatach, w transporcie i biurach.

Komisja Wynalazczości WZGS zobowiązała się urządzić i wyposażyć w najniezbędniejszy sprzęt gabinety klubów techniki i racjonalizacji przy PZGS.

Br. Szulce

„Stajemy do walki

o szybsze podniesienie produkcji”

Apel do młodych techników, inżynierów i robotników

W ubiegłą sobotę odbyła się w Poznaniu Wojewódzka Narada Młodej Inteligencji Technicznej zorganizowana przez ZW ZMP oraz Woj. Oddział NOT. Uczestnicy narady — po długiej i owocnej wymianie zdań — podjęli apel skierowany do wszystkich młodych inżynierów, techników, racjonalizatorów i nowatorów oraz wszystkich młodych robotników. Fragmenty apelu zamieszczamy poniżej:

„Wielkie przeobrażenia dokonane w okresie 11 lat istnienia władzy ludowej, a PZPR.

Realizacja tych zadań wymaga zwiększenia wysiłków młodych inżynierów, techników, całej młodzieży, ZMP-owskich organizacji i kół NOT-u w walce o pełne wykorzystanie kadry inżynieryjno-technicznej, zwiększenie jej udziału w walce o dalsze przeobrażenia w naszym kraju. Osiągniemy to wtedy, kiedy zwiększy się troska ZMP-owskich organizacji o podnoszenie poziomu ideologicznego i zawodowego młodych inżynierów, techników i robotników. Wiemy, że dalszy rozwój techniczny, organizacyjny i ekonomiczny produkcji odbywa się w stałej walce nowego ze starym.

My, młodzi — szczególnie wrażliwi na to, co nowe — winniśmy wszystkie swe siły poświęcić wielkim burzliwym czynom przekształcającym rzeczywistość. Winniśmy stać w pierwszych szeregach frontu walki:

- o wprowadzenie i opanowanie nowoczesnej techniki w zakładach;
- o mechanizację i modernizację urządzeń i narzędzi;
- o nową, lepszą organizację technologii produkcji;
- o usprawnienie ekonom. z. niej działalność naszych zakładów;
- o potaniecie produkcji stanowiącej warunek stałego wzrostu dobrobytu mas pracujących;
- o systematyczne podnoszenie swoich wiadomości zawodowych.

Stajemy przed nowymi poważnymi zadaniami wynika-

XX ZJAZD KPZR



Na zdjęciu: w przerwie w obradach. Członkowie delegacji Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej: I Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, Józef Cyrankiewicz i Jakub Berman przy stoisku z książkami. Fot. — CAF

N. S. Chruszczow pierwszym sekretarzem KC KPZR

MOSKWA (PAP)

W dniu 27 lutego 1956 roku odbyło się plenium Komitetu Centralnego KPZR, wybranego przez XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Plenum wybrało Prezydium KC KPZR w następującym składzie:

Członkowie prezydium: N. A. BULGANIN, N. S. CHRUSZCZOW, L. M. KAGANOWICZ, A. I. KIRICZENKO, G. M. MALENKOW, A. I. MIKOJAN, W. M. MOŁOTOW, M. G. PIERWUCHIN, M. Z. SABUROW, M. A. SUSŁOW i K. J. WOROSZYŁOW.

Zastępcy członków prezydium: G. K. ŻUKOW, L. I. BREŻNIEW, N. A. MUCHITDINOW, D. T. SZEPIŁOW, J. A. FURCEWA i N. M. SZWERNIK.

Plenum wybrało sekretariat KC KPZR w następującym składzie: N. S. CHRUSZCZOW (pierwszy sekretarz KC KPZR), A. B. ARISTOW, N. I. BIELAJEW, L. I. BREŻNIEW, J. A. FUR-

CEWA, P. N. POSPIEŁOW, M. A. SUSŁOW i D. T. SZEPIŁOW.

Plenum wybrało N. M. SZWERNIKA przewodniczącym komisji kontroli partyjnej przy KC KPZR oraz P. T. KOMAROWA jego zastępcą.

Trwają przygotowania do II Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej

WARSZAWA (PAP)

Zwołanie na 17 i 18 marca bież. roku II Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej mocno poruszyło rzesze spółdzielców, członków Komitetów Założycielskich, pracowników POM i aktywistów. Od razu po ogłoszeniu Rady Spółdzielczości Produkcyjnej rozpoczęli oni przygotowania do tego doniosłego wydarzenia w życiu naszej wsi. W setkach spółdzielni odbywają się zebrania, na których omawia się uchwały V Plenum KC PZPR, która tak szeroko stawia zagadnienia spółdzielczości produkcyjnej i zapowiada zdecydowanie zwiększenie pomocy państwa dla spółdzielni. Na zebraniach tych spółdzielcy wybierają delegatów na zjazdy powiatowe, na których z kolei wybrani zostaną delegaci na zjazd krajowy. W województwie bydgoskim, gdzie jeszcze przed uchwałą Rady Spółdzielczości Produkcyjnej o zwołaniu II zjazdu rozpoczęto przygotowania do zjazdu wojewódzkiego, odbyły się już zjazdy we wszystkich powiatach.

Krytyka prasowa ratuje przed dewastacją zamek w Baranowie

WARSZAWA (PAP)

Jeden z najpiękniejszych zabytków polskiego Odrodzenia — zamek w Baranowie, woj. rzeszowskie, był do niedawna, decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, użytkowany jako skład zboża i innych ziemiopłodów. Zabytkowa budowla ulegała z tego powodu systematycznej dewastacji. Na skutek protestu konserwatorów krakowskich i ostrej krytyki prasowej i radiowej, Prezydium WRN w Rzeszowie cofnęło nieprzemyślaną i szkodliwą w skutkach decyzję, nakazując usunąć zboże i ziemiopłody z zamku baranowskiego.

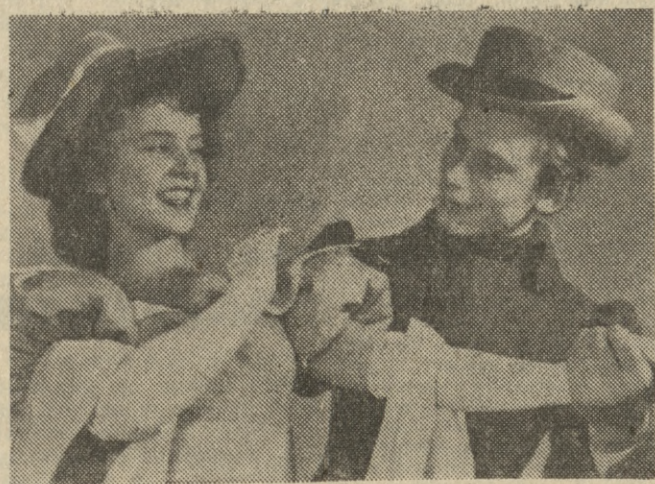
Najpilniejsze prace konserwatorskie, mające na celu usunięcie powstających szkód, podjęte zostaną w najbliższym czasie.

Niższe ceny telewizorów i adapterów

WARSZAWA (PAP)

Z dniem 1 marca br. obniżone zostają ceny telewizorów „Rubens” z 7 500 zł na 6 000 zł oraz ceny adapterów w obudowie drewnianej, produkcji krajowej z 950 na 800 zł.

ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA „WARSZAWA”



29. 2. 1956 roku w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbył się inauguracyjny występ Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Warszawa”. „Karuzela z piosenkami i tańcami” będzie barwnym widowiskiem osnutym na folklorze miejskim i podmiejskim. 120-osobowy zespół, wraz z 34-osobową orkiestrą, wystąpią pod batutą kierownika artystycznego prof. M. Krzyńskiego.

Na zdjęciu: para taneczna: K. Nere i M. Almet w „Warszawskim szteterku”.

CAF — Fot. Z. Wdowiński

Brytyjski minister kolonii odwiedza Cypr

LONDYN (PAP)

Agencja Reutersa podaje z Nikozji, że brytyjski minister kolonii Lennox-Boyd rozpoczął w poniedziałek konsultacje z gubernatorem wyspy J. Hardingiem. Lennox-Boyd zapowiedział, iż zamierza także spotkać się z arcybiskupem Makariossem i odbyć z nim rozmowę na temat przyszłości Cypru.

Masy pracujące NRD czujnie strzegą narodowego mienia

Pismo ambasadora ZSRR w NRD
do ambasadorów trzech mocarstw zachodnich

BERLIN (PAP)

W dniu 10 lutego ambasadorowie USA, Anglii i Francji w Bonn wystosowali do ambasadora ZSRR w NRD G. M. Puszkina jednostronne listy, w których poruszają sprawę udziału w manifestacjach w manifestacji mas pracujących Berlina w dniu 15 stycznia br. Manifestacja ta odbyła się w związku z rocznicą zamordowania Karola Liebknechta i Róży Luksemburg.

W dniu 23 lutego ambasador ZSRR w NRD G. M. Puszkina przesłał ambasadorom trzech mocarstw odpowiedź treści następującej:

„Potwierdzam odbiór pańskiego listu z dnia 10 lutego, w którym porusza pan sprawę udziału w manifestacjach mas pracujących w manifestacji mas pracujących Berlina, zorganizowanej 15 stycznia w związku z rocznicą zamordowania Karola Liebknechta i Róży Luksemburg. Treść pańskiego listu podałam do wiadomości rządu NRD, albowiem sprawa dotyczy Berlina — stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Jak poinformował rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wspomniane drużyny zostały utworzone w przedsięwzięciach w celu ochrony mienia narodowego i obrony pokojowej pracy obywateli przed zamachami ze strony grup dywersyjnych i organizacji szpiegowskich oraz wszelkich militarnych i faszystowskich tzw. związków i zrzeszeń kierowanych z Niemiec zachodnich i zachodniogermanskiej Berlina.

W swoim czasie władze radzieckie zwracały uwagę, że w Berlinie zachodnim działają zorganizowane z pomocą pewnych władz różnego rodzaju organizacje dywersyjne, oraz domagały się położenia kresu przestępczej działalności tych organizacji, wymierzonych przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, a zwłaszcza przeciwko Berlinowi wschodniemu.

Rząd NRD również niejednokrotnie wskazywał, iż istnienie tych dywersyjnych organizacji, wrogich interesom narodowym Niemiec, jest niedopuszczalne. Jednakże władze w zachodnich sektorach Berlina uchylały się od podjęcia jakiegokolwiek kroków dla zlikwidowania tych zbrodniczych organizacji. Nic dziwnego więc, że w tych warunkach pracownicy przedsiębiorstw Berlina wschodniego musieli się zatroszczyć o ochronę mienia narodowego i zapewnienie normalnych warunków pracy swych przedsiębiorstw.

Tak więc wyrażone w pańskim liście przypuszczenia na temat cha-

ponoszące obecnie odpowiedzialność za sytuację w Berlinie zachodnim, podjęły odpowiednie kroki w celu położenia kresu działalności i zlikwidowania organizacji szpiegowskich i dywersyjnych, jak również wszelkiego rodzaju militarnych i faszystowskich związków i zrzeszeń w Berlinie zachodnim — przyczyniłoby się to do istotnego złagodzenia napięcia oraz do normalizacji warunków życia w Berlinie.

Klasa robotnicza

w walce z uciskiem kapitalistów

Strajki w Niemczech zachodnich, we Włoszech i w Irlandii

BONN (PAP)

W poniedziałek rozpoczął się strajk robotników przemysłu drzewnego okręgu Lippe w Westfalii. Według tymczasowych danych strajkuje przeszło 12 tys. robotników. Wskutek strajku w samych tylko okolicach miast Detmold i Herford unieruchomionych zostało 55 fabryk mebli. Strajkujący domagają się podwyżki płac od 18 do 20 fenigów na godzinę.

RYM (PAP)

Na apel włoskiej powszechnej konfederacji pracy i innych organizacji związkowych, na znak protestu przeciwko zwalnianiu robotników z pracy rozpoczęł się 27 bm. strajk wszystkich pracowników za-

kładów metalurgicznych i mechanicznych w Neapolu.

LONDYN (PAP)

Okolo 30 tys. stocznicowców, robotników przedsiębiorstw lotniczych i zakładów budowy maszyn Belfastu (północna Irlandia) przeważnie pracę i wyszło na ulice miasta z transparentami, domagając się podwyżki płac.

Oko w oko z rozwścieczonym lampartem

MOSKWA (PAP)

Na wielkie stado owiec pasące się u podnóża gór Kopet-Dag (Turkmeńska SRR) napadły trzy lamparty. Widząc to, pastuch A. Sałtanmuradow schwycił za karabin i celnym strzałem zabił jednego lamparta, a drugiego ranił. Rozwścieczony tym drapieżnik rzucił się na stronę pastucha. A. Sałtanmuradow ani na chwilę nie stracił zimnej krwi; zmierzzył się z karabinem i czekał.

Jeszcze 10, 8, 6, 3 metry... i lampart skoczył. Gdy pazury jego dosięgały już głowy przyćmionego człowieka, rozległ się strzał; martwe ciało lamparta zwało się ciężko do stóp pastucha. Przypadkowe „polowanie” zostało uwieńczone pełnym sukcesem. Trzeci lampart uciekł.

Auriol wyjechał do Moskwy

PARYŻ (PAP)

We wtorek w południe b. prezydent Francji Vincent Auriol odleciał wraz z małżonką do Moskwy. Pobyt Auriola w ZSRR potrwa 12 dni.

Na Malajach i gdzie indziej

dynamika ruchów wyzwoleniczych w Azji i Afryce — wszystko to uniemożliwia już dalsze kontynuowanie niekolonializmu pod nowym szyldem. Pęd do uzyskania rzeczywistej, nieklamanej wolności politycznej i społecznej jest tak wielki, że dziś już wszelkie akty niepodległości stanowią dla narodów kolonialnych ruchy wyzwolenicze.

Malaje — to jeden z krajów południowo-wschodniej Azji, w którym już od roku 1945 toczy się powstanie wojna o wyzwolenie narodowe. Kraj ten, o powierzchni 132 tys. km² (Polska — 312 tysięcy km²), z ludnością około 6 milionów, odgrywa dotychczas szczególną rolę w systemie Imperium Brytyjskiego. Dogodne położenie strategiczne w przeszłości między dwoma Oceanami — Indyjskim i Spokojnym, stało się podstawą założenia na południowym krańcu Malajów twierdzy Singapore — największej angielskiej bazy na Dalekim Wschodzie.

Malaje zajmują pierwsze miejsce w świecie pod względem produkcji kauczuku naturalnego i wydobywania cyny. Wpływy dolarowe za produkty malajskiego eksportu przynosią angielskim monopolom więcej niż wpływy dolarowe wszystkich innych posiadłości i dominiów Imperium Brytyjskiego — nawet Australii czy Unii Południowo-Afrykańskiej — największego w świecie producenta złota. Obecnie Federacja Malajska produkuje rocz-

Premier Nehru przyjął ambasadorów Wendego i Grudzińskiego

DELHI (PAP)

W dniu 24 bm. premier Jawaharal Nehru przyjął przewodniczącego bawiącej obecnie w Indiach polskiej delegacji kulturalnej, ambasadora J. K. Wendego oraz ambasadora PRL w Delhi J. Grudzińskiego.

Omówione zostały problemy współpracy kulturalnej między Polską a Indiami.

Po odbytej rozmowie premier Nehru przyjął całą delegację.

Na zakończenie wizyty, która upłynęła w serdecznej atmosferze, ambasador Wendę wręczył premierowi Nehru w upominek kilka oprawnych rysunków artystów polskich.

AMERYKAŃSKA BRON DLA HISPANII

Miasto Cartagena w Hispanii było ostatnio miejscem obchodu niecodziennej rocznicy. Hispański minister spraw wojskowych — general Munoz Grandes przybył tutaj wraz z ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Hispanii, aby uczestniczyć przy wyładunku kolejnego transportu amerykańskiego sprzętu wojskowego. Transport ten przybył w rocznicę nadejścia pierwszej partii broni amerykańskiej dla frankistowskiej Hispanii.

Fot. — CAF

Rząd francuski wysłał 270 tys. żołnierzy przeciw 15 tysiącom powstańców algerskich

PARYŻ (PAP)

W późnych godzinach nocnych z poniedziałku na wtorek zakończyło się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu francuskiego pod przewodnictwem prezydenta Coty, poświęcone problemowi Algieru.

Jak wynika z doniesień prasy, na posiedzeniu tym minister — rezydent i gubernator generalny Algieru Lacoste stanowiącym domagał się wysłania do Algieru świeżych kontyngentów wojsk. Sprawa ta będzie jeszcze rozpatrywana przez Komitet Obrony Narodu-

Harding zgłasza „zastrzeżenia” w sprawie konstytucji Cypru

Głódówka 100 więźniów przeciw zarządzeniu o... przymusowej nauce angielskiego

LONDYN (PAP)

„Times of Cyprus” podaje, że gubernator John Harding oświadczył w liście do arcybiskupa Makariosa, że rząd brytyjski ma zastrzeżenia do jego propozycji w sprawie nadania wyspie samorządu i konstytucji. Gubernator zaznaczył, iż powinna się odbyć konsultacja z udziałem przedstawicieli ludności greckiej i tureckiej wyspy, która szczególnie rozpatrzy to zagadnienie. Kwestie amnestii dla więźniów politycznych, jakiej domagał się Makarios, Harding pominał milczeniem.

Przybyli na Cypr John Martin, dyrektor departamentu do-

spraw śródlądowych i ministerstwo kolonii i labourystowski poseł Noel Baker złożyli wczoraj półtoragodzinną wizytę arcybiskupowi Makariosowi.

Jak podaje Agencja Reutera, brytyjskie siły lotnicze objęły kontrolę nad pasażerską komunikacją lotniczą Cypru, oraz kontrolę celną towarów przywożonych lub wywożonych z wyspy.

W Nikozji ponad 100 więźniów przystąpiło do strajku głodowego na znak protestu przeciwko zarządzeniu władz, iż młodzi więźniowie oskarżeni głównie o udział w demonstracjach szkolnych powinni brać lekcje angielskiego.

W Waszyngtonie trwa konferencja w sprawie statutu międzynarodowej agencji atomowej

NOWY JORK (PAP)

W Waszyngtonie rozpoczęła obrady międzynarodowa konferencja w sprawie statutu międzynarodowej agencji atomowej. W konferencji bierze udział 12 państw.

Na zakończenie posiedzenia w dniu 27 bm. ogłoszono następujący komunikat:

„Na konferencji omawiane są poglądy, jakie wypowiedziano w toku dyskusji na X sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w grudniu 1955 r., oraz uwagi nadesłane przez państwa nie biorące udziału w konferencji. Uwagi te dotyczą projektu ustawy, opublikowanego 22 grudnia 1955 roku.”



GORĄCE ŹRÓDŁA W KALIFORNII

W okolicach San Diego (stan Kalifornia) ekspedycja naukowa odkryła szczerbiny długości 18 mil oraz kilka gorących źródeł. Uczelnia stwierdziła, że to nowe zjawiska, jakie zaszły w skorupie ziemskiej, są wynikiem silnego trzęsienia ziemi, które nawiedziło Kalifornię w dniu 9 lutego br.

TOKIO PO MROZACH

Z Tokio donoszą, że wskutek długotrwałych opadów śnieżnych na ulicach miasta wytworzyły się zasypy śnieżne, które spowodowały zastój w komunikacji tramwajowej i samochodowej. Po kilku dniach nastąpiła odwilż, a następnie przymrozki. W tych dniach zanotowano w Tokio 97 wypadków ulicznych spowodowanych ślizgawicą. Jest to największa ilość wypadków, jakie zanotowano w stolicy Japonii po drugiej wojnie światowej.

Nieznany złodziej ukradł walizkę z... 4-metrowym węzem boa

PARYŻ (PAP)

Niezwykłej kradzieży dokonano w poniedziałek w godzinach popołudniowych na Montmartrze w Paryżu. W dzielnicy tej przy jednej z ulic mieści się studio telewizyjne paryskiej. Przed gmachem telewizji przybył samochodem poskromiciel węzów, który w bagażniku samochodu przywiózł umieszczony w czterech walizkach węzł boa. Jedną z tych walizek — korzystając z tego, że poskromiciel udał się do studia — ukraść nieznany złodziej. W walizce znajdował się boa 4-metrowej długości, którego wartość ocenia się na 100 tys. franków.

Poskromiciel chciał przeprowadzić w studio próbę tańca węzów, przed sobotnią transmisją tego tańca przez telewizję.

Katastrofa amerykańskiego samolotu wojkowego

NOWY JORK (PAP)

W miejscowości Dayton w stanie Ohio wydarzyła się katastrofa 4-silnikowego samolotu wojkowego, który z nieustalonych jeszcze przyczyn zapalił się w powietrzu i runął na ziemię. 9 członków załogi i 2 pasażerów samolotu zginęło w płomieniach.

„Oesterreichische Volksstimme” (Wiedeń) pisze:

Jak dziennikarz zarobił 4000 £

W mieście Aleppo (Syria) opowiadają sobie ludzie następującą historię:

Jeden z dziennikarzy syryjskich bawił niedawno w Związku Radzieckim. Po powrocie do Syrii zwierzał się swoim znajomym ze swych wrażeń. Pewnego wieczora w głuchej uliczce zaczął go jakiś niezadowolony i, wzywając mu do ręki papier z trzema tysiącami dolarów, zaproponował opublikowanie zamiast prawdziwego reportażu, gotowy już oszczerzyć artykuł. Sprytny dziennikarz zażądał znacznie wyższej sumy. Wreszcie targ w targ ubito na 4 tysiące funtów szterlingów. Oszczerczy artykuł istotnie ukazał się w gazecie, lecz następnego dnia w tymże piśmie ogłoszony został artykuł pt. „Jak zarobiłem 4 tysiące funtów”, w którym ów dziennikarz opowiedział szczegółowo wydarzenie, jakie mu się przydarzyło.

Konsulat amerykański, czując się obrażony, wniosł sprawę do sądu. W czasie rozprawy, która zgromadziła tłumy publiczności, dziennikarz zdołał udowodnić, że wręczone mu banknoty były tegoż dnia podjęte z banku przez jednego z pracowników konsultatu amerykańskiego. (h)

Bezdomny eks-dyktator wyrzucony z hotelu

NOWY JORK (PAP)

Z Panama City donoszą, że na polecenie rządu amerykańskiego b. prezydent Argentyny Peron musiał opuścić w Panama City hotel należący do rządu amerykańskiego. Władze amerykańskie nie wydały żadnego komunikatu, który by uzasadniał ten krok.

Śmierć 101-letniej staruszki

W tych dniach zmarła w Dębach Szlacheckich, pow. Koło, jedna z najstarszych mieszkanki naszego województwa — 101-letnia Józefa Bąkowska. Urodzona w 1855 roku, pamiętała doskonale przygotowania chłopów do powstania w 1863 roku, jak również bitwę pod Ignacem.

Józefa Bąkowska wychowała 10 dzieci (6 córek i 4 synów), miała 37 wnuków i 43 prawnuków. Przeżyła ona o wiele lat sześć swoich dzieci oraz męża, który zmarł 38 lat temu. Do ostatnich chwil życia czuła się bardzo dobrze, czytała jeszcze chętnie książki i gazety.

Zmarła cieszyła się dużym poważaniem wśród mieszkańców całej okolicy. (V)

ODWAGA na codzień

W miejscowości Mochy (powiat Wolsztyn) w gospodarstwie Piotra Malickiego zapaliła się belka w pobliżu komina i powoli pożar objął sufit i podłogę strychu budynku mieszkalnego. Było to nad ranem, dnia 23 lutego br.

Dwaj milicjanci: kapral Henryk Jankowiak i Alojzy Kaczmarek z Komendy Powiatowej, idąc do pościgu, zauważyli ogień i nie czekając na pomoc, rozpoczęli gasić pożar przy pomocy podręcznych środków. Później nadbiegli sąsiedzi i obudzeni domownicy. Pożar ugaszono po półgodzinnej akcji.

Odwazni milicjanci uratowali nie tylko budynek, ale i — kto wie — czy nie życie jego mieszkańców, którym groziło spłonięcie. (zs)

Dla użytku służbowego

Instytucje, urzędy i przedsiębiorstwa, prenumery „Głos Wielkopolski” i inne dzienniki oraz czasopisma dla użytku służbowego z funduszy administracyjnych, dla zapewnienia sobie ciągłości dostaw w II kwartale 1956 r. winny niezwłocznie zamówić i opłacić prenumeratę w najbliższym Oddziale względnie w Delegaturze „RUCH”.

Termin przyjmowania zamówień na II kwartał 1956 r. upływa z dniem 10 marca.



O „Niebożątku” zdań kilka

Farsę T. Chrzanoskiego pod tytułem „Niebożątko” wzięli na warsztat artyści poznańskich scen: Czosnowski, Kanicki i Starski. Szuka poszła na sceniczne deski. Samo przedstawienie w

Kina

KALISZ: Wolność — „Psotnicy”, Stylowe — „Spotkanie w Warszawie”; OSTROW: Przewodnik — „Kochajmy własne żony”, Słońce — „Podława w ogniu”; GNIĘZNO: Polonia — „Poławiacze krabów”, Lech — „Młot i młot”; LESZNO: Sportowiec — „Mój przyjaciel Fabian”

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
12.15 — utwory dawnych mistrzów, 12.30 — melodie ludowe różnych narodów, 13 — dla wsi, 13.10 — muzyka, 15.30 — dla dzieci starszych, 16.05 — muzyka rozrywkowa, 16.25 — japońska muzyka ludowa, 16.45 — Co decyduje o poziomie — pogadanka, 17 — Borys Czajkowski: „Simfonia”, 17.30 — muzyka rozrywkowa, 18 — nauka języka rosyjskiego, 18.20 — fragment filmowy, 18.50 — koncert żyć, 20.30 — dla wsi, 20.40 — gawędy o muzyce, 21.10 — na góralską nutę, 21.40 — „Niedźwiedź zimą”, 22 — melodie taneczne, 22.20 — muzyka taneczna
Władomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20, 23



2-letni kurs szkolenia rolniczego w spółdzielni w Brodziejewie przebiega sprawnie. Uprawa roślin motylkowych bardzo interesuje spółdzielców i chłopów indywidualnych. Mało kłopotu ma wykładowca st. agronom PZR Telesfor Jusik — frekwencja bowiem jest zawsze duża. Wśród 20 słuchaczy Franciszek Teclaw, Feliks Byliński, Ludwik Matyszcak, Jan Szarata, Tadeusz Grajzer i Heliodor Tyl nie opuścili ani jednego wykładu. Kurs w Brodziejewie należy do przodujących w powiecie.

Fot. „Głos”

Trzysta lat temu

Zaglądamy w pośrodku stare dokumenty. Zachowały się one w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Poznaniu. Rok 1656... Zaledwie 8 lat temu powstała uciskała chłopów ukraińska pod wodzą Chmielnickiego. 5 lat temu wojska poznańskiego biskupa Czarotowskiego i biskupa włocławskiego Karola Wazy (brata królewskiego) stłumiły w lasach obok Królikowa w powiecie konińskim bunt chłopów pod wodzą Piotra Grzybowski. Przywódców powbijano na pal, dwa tysiące zbuntowanych chłopów rozbito. Lecz duch walki trwa nadal.

Następuje najazd szwedzki. Feudalnie polscy i szwedzcy dochodzą pod Ujściem do porozumienia. „Wszystko jedno przecież, który Szwed nam panuje”. Lecz tego nie chce ani chłop, pamiętny swej walki pod Grzybowskim, Napierskim czy Chmielnickim. Kapitulacji nie chce też „pospólstwo” miejskie. Młynarze i sołtysi konińscy prowadzeni przez Kacpra Zychlińskiego (wspomina i o tym Sienkiewicz w „Potopie”) gotowi są do walki pod Ujściem, nie do kapitulacji. Zdradziecy magnaci oddają jednak ziemie Szwecji. Wittenberg zajmuje Wielkopolskę. Wkrótce zjawia się i sam król szwedzki. Władnie na zamku, wzniesionym za Kazimierza Wielkiego w Koninie, król szwedzki zatwierdza warunki kapitulacji pod Ujściem.

Chłopi i mieszczaństwo nie skapitulowali jednak, walka

rozpoczęła się i trwała uparcie aż do wyzwolenia kraju. Księgi konińskie pod datą 21 stycznia 1656 r. donoszą, że w mieście powstał tumult. Zebrany tłum „pospólstwa” wszczął rozruchy, nie dopuścił do wyborów burmistrza. Odważył się zażądać rozliczenia z pieniędzy, które patrycjusz miejscy zebrali wśród ludności „na wojsko”. Pisarz wciągający akt oskarżenia do ksiąg dodaje, że istnieć tu musiała zмова, a więc bunt był zorganizowany.

Inny dokument z 24 lutego

Przedkongresowe zobowiązania ZSL-owców

Na przedkongresowych zebraniach kół ZSL w powiecie szamotulskim podjęto 162 zobowiązania zespołowe i 432 indywidualne. Napływają meldunki o stopniowym ich realizowaniu. Do połowy lutego rolnicy oddawali ponad plan 62 tys. l mleka, 123 szt. trzody, zorganizowali 4 zespoły łaskarskie, oczyścili rowy długości 2,5 km. Pozostawiono na chów 34 cieliczki, 112 owiec i zwiększono stan trzody chlewnej o 186 sztuk. Jeszcze odstawionych zostanie ponad plan 290 tys. l mleka, 360 szt. trzody, naprawi się 5 km drogi, a uprawa kukurydzy wzrośnie o 65 ha.

Koła ZSL w powiecie szamotulskim są bardzo aktywne. Wielu aktywistów pracuje w radach narodowych, w spółdzielniach produkcyjnych, w GS-ach, samorządzie spółdzielczym i masowych organizacjach społecznych. Ich wkład w rozwój gospodarczy powiatu jest duży.

Na Kongres zostali wybrani: Józef Łupka z Ostroga — prezes PKW, Florian Kaczmarek z Górszewic — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej i Tomasz Malinowski — zast. przewodniczącego Prezydium WRN. (ba)

1:0 dla Kościana

Salceson i wątróbka, wyrabiane przez Zakłady Mięsne w Kościanie, cieszą się w Lesznie wielkim popytem — nie jest to dla nikogo z Leszna tajemnicą. Wyroby te, gdy się ukazały w sprzedaży, są fermalnie rozchwytywane. Każdy z kupujących się pyta: a jest wątróbka lub salceson z Kościana?

O jakości wędlin, wyrabianych przez miejscowy PSS — nie można tego powiedzieć. Dziwi nas tylko jedno, że gdy istnieje jeden a receptura na wyroby wędlin, PSS nie potrafi wyprodukować wędlin, ażeby jakością zadowolić klientów.

Może by tak ktoś z pracowników masarni PSS-u przejechał się do kościańskich zakładów na jakieś małe przeszkolenie w tym kierunku? (nel)

Bierzglin i BIERZGLINEK

... to różnica nie tylko dwóch liter, o czym tak uparcie chcieliśmy naszym Czytelników przekonać w numerze 47 „Głosu” z dnia 24 bm. Kobiety ze spółdzielni w Bierzglinie nie pracują jeszcze tak pilnie, jak w Bierzglinku, aby móc na im przyznawać premie, a nowi członkowie przystąpiłi również do spółdzielni w Bierzglinku (pow. Września).

t. h. n.

W trzech latach 60 sklepów

W powiecie szamotulskim znajduje się 9 gminnych spółdzielni. Wykonały one plan na rok 1955 w 104,8 proc. Wszystkie spółdzielnie pracują bez deficytu.

W okresie między I a II Kongresem Spółdzielczości (1952—1955) PZGS uruchomił 60 sklepów, 5 piekarni, 4 kopalnie torfu (wydobycie wzrosło 9-krotnie) i 3 zakłady zbiorowego żywienia. Ilość członków wzrosła z 9 do 12 tysięcy.

Na minus szamotulskich GS-ów należy jednak zapisać częste manka, których ilość w porównaniu do 1954 r. wzrosła o 52 procent.

1656 donosi o oddaniu się w poddaństwo syna młynarza z Konina i jego żony. Powód nie jest podany. Łatwo jednak możemy się domyślić, że został on zmuszony do tego rozpaczliwego kroku, terrorem panów feudalnych. Był to przecież młynarz, jeden pewnie z tych, którzy nie chcieli kapitulować pod Ujściem.

Chłopi i pospólstwo nie są jednak w stanie obronić miasta przed regularnym wojskiem szwedzkim. W maju 1656 Konin zajmują Szwedzi. Nakładają kontrybucję. Domy, których mieszkańcy nie spłacili kontrybucji, zostają spalane. Jakże rozpaczliwy stan miasta przedstawia opis pożaru! Zgorzało 80 domów „z podpalenia nieprzyjacielskiego” w mieście, na przedmieściach — 16, domów zamkowych i kościelnych — 22. Pogorzelcy schronili się do domu Zemiusza (słynnej postaci Odrodzenia) z żywnością i z uratowanym mieniem („substancją”). Tu zostali ze wszystkiego ogołoceni. Z całego miasta pozostały niespalone tylko 2 domy i 1 kamienica, które złożyły okup. Spaliły się browary i młyny ze zbożami. Taka była zemsta najeźdźcy za opór.

Lustracja koronna z roku 1659 przedstawia rozpaczliwy stan miasta. Z 127 domów pozostało tylko 25. Połowa ziemi miejskiej leży odłogiem, łaźnia zrujnowana, z kilkudziesięciu rzemieślników zostało kilku. Nic dziwnego, że tak wyniszczona walką miasto nie było w stanie przeciwstawić się ponownej fali wyzysku i ucisku feudalnego. Jan Kazimierz, który głośno ślubował poprawić sytuację ludu, ślubów swych nie dotrzymał. Chłop i mieszczaństwo oddali w walce swą krew, życie i mienie. W zamian nie dostali nic, przeciwnie, nałożono na nich nowe ciężary.

Z. Pęcherski

W Dusznikach — stały lekarz...

Dzięki staraniom szamotulskiego Wydziału Zdrowia, gromada Duszniki otrzymała stałego lekarza. Druga innowacja — to odnowienie i uzupełnienie umeblowania miejscowego ośrodka zdrowia.

...a w Pniewach — dentysta

Z dużym zadowoleniem mieszkańcy Pniew powitali stałego dentystę. Brak specjalisty stomatologa dawał się tu dotkliwie we znaki. W najbliższym czasie zamierza się otworzyć w Pniewach poradnię sportowo-lekarską. (jkl)

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 659-39, dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 649-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę indywidualną w wysokości 15 zł kwartalnie, 30 zł półrocznie, 60 zł rocznie przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—16.30, w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kępczaka w Poznaniu.

K-7-437

Głos SPORTOWY

Czterodniowe walki pięściarskie seniorów o mistrzostwo Wielkopolski

Po rozegraniu spotkań bokserów o mistrzostwo juniorów obecnie w dniach od 1—4 marca br. zobaczymy w hali nr 9 MTP seniorów, reprezentantów wszystkich ośrodków naszego województwa w walce o mistrzowskie tytuły.

Do mistrzostw wpłynęły zgłoszenia 112 pięściarzy, z czego połowa — to zawodnicy różnych ośrodków naszego okręgu, coraz skuteczniej rywalizujących z bokserami miasta Poznania.

Wśród zgłoszeń zabraknie dwóch „repów” okręgu poznańskiego: Grzelaka (Włóknarz) i Kaczmarska (Budowlań).

Najliczniej wystąpią przedstawiciele Warty — 19 zawod

ników, dalej Prosy — 15, Budowlanych — 13, AZS — 10, Stali Września — 9, Ostrowi, Startu — Poznań i Koła po 7, Sparty Krotoszyn — 6, Polonii Jarocin — 4, LZS Śrem — 3, Zryw Piła — 2, LZS Krotoszyn — 1.

Do ostatniej chwili nie wpłynęły zgłoszenia kaliskiego Włóknarza, Sparty — Gnieźno, Kolejarza — Poznań oraz Startu z Szamotuł i Ostrowa.

Komisja sportowa dokona w każdej wadze rozstawienia czolowych zawodników, do których dołosej się pozostali zgłoszonych pięściarzy.

Zdaniem trenerów najbliższe walki seniorów będą wyrównane, a poziom ich wyższy od ubiegłorocznych. Przewiduje się, że tym razem przygotowanie pięściarzy.

Na sędziów ringowych wyznaczono: Masłowskiego, Gajnego, Chudzińskiego i Z. Miśniewskiego.

W dniach 1 i 2 marca początek zawodów o godz. 16, 3 i 4. III. o godz. 17. (p)

Rewelacyjny wynik Czyża

Na ostatniej sobocie pływackiej duża niespodziankę sprawił zawodnik poznańskiego Kolejarza — Czyż, który, płynąc „delfinem” — uzyskał na 100 m — 1:10,6. Wynik ten jest nowym rekordem zrzeczenia i województwa poznańskiego. Poprzedni rekord okręgu należał do Cichoskiego (Gwardia) i wynosił — 1:11,0. 17-letni Czyż jest bardzo obiecującym pływakiem — oświadczył nam trener Górczewski — i jego rekordowy rezultat z pewnością nie stanowi ostatniego słowa. Obiecujemy sobie po nim bardzo dużo. Należy zaznaczyć, że wynik — 1:10,6 uzyskał zawodnik Kolejarza, płynąc samotnie.

W dniach 2 i 3 marca br. odbędą się w Łodzi ogólnopolskie mistrzostwa pływackie ZS Start. W zawodach tych Wielkopolskę będzie reprezentować 9 pływaków i 4 pływaczki Poznań. (l)

Stal — Ostrow — czołowym kołem w Wielkopolsce

We współzawodnictwie kół ZS Stali okręgu ogólnopolskie mistrzostwa w roku 1955 zajęła ostrowska Stal. Nagroda wędrowną wraz z dyplomem zostanie kołu wręczona z okazji narady robotniczej Rady Okręgowej, która odbędzie się w dniu 3 marca br. w Ostrowie. Podczas narady będą wręczone nagrody i odznaczenia zasłużonym sportowcom Stali z całego Wielkopolski. (p)

Akademickie mistrzostwa szermiercze

W akademickich mistrzostwach szermierych Poznania w szpadzie zwyciężył Grzebielski — 5 zwycięstw przed Dotką — 4 zw. i Gnułtowski — 3 zwycięstwa. We florecie wygrał Dotka — 5 zw. przed Grzebielskim i Dubowskim. (x)

Kurs wioślarski STARTU

Nowopowstałe koło Startu przy CPLA wykazuje dużą ruchliwość, w czym rej wodzą wioślarze. Sekcja wioślarska organizuje więc od 1 III br. kurs dla początkujących. Zapisy przyjmuje się w sekretariacie koła (ul. Woźna nr 12, pokój nr 13) oraz w poniedziałki i czwartki od godz. 17 na przystani ZS Budowlani przy Moście Marchlewskiego.

Nagroda dla LZS — Traktor

Komitet Organizacyjny „Splywu Wodami Polski do Granicy Pokoju” przyznał ostatnio nagrody drużynom i załogom żeglarskim, biorącym udział w ubiegłorocznym spływie. Czwartą nagrodę Komitetu dla Spraw Turystyki — sprzęt sportowy — przyznano drużynie Ludowego Zespołu Sportowego „Traktor” w Międzybóżu. (V)